

Sygn. akt I ACa 1522/13

I ACz 2295/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Wojciech Kościołek (spr.) SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. G.

przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w K. i

(...) Centrum (...) w K. przy interwencji ubocznej (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powódki oraz zażalenia interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 9 lipca 2013 r. sygn. akt I C 545/11

1. **odrzuca zażalenie;**

2. **oddala apelację.**

Sygn. I A Ca 1522/13

## UZASADNIENIE

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 14 stycznia 2008r. ustalona została odpowiedzialność na przyszłość Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., (...) SA Inspektorat w K. i | (...) Centrum (...) w K. za skutki jakie mogą wynikać na zdrowiu powódki G. G. z tytułu bezczynności pozwanych w okresie od 1 lutego 2003r. do 20 października 2003r. w zdiagnozowaniu u powódki nowotworu jamy ustnej.

Pozwem z dnia 23 lutego 2011 powódka wystąpiła z pozwem przeciwko wskazanym wyżej placówkom zdrowia domagając się zapłaty kwoty 400 000 zł odszkodowania z odsetkami oraz renty po 800 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu żądania wskazała, że po prawomocnym zakończeniu postępowania u powódki wystąpiły objawy częściowego porażenia splotu ramieniowego prawego (plexopatia częściowa prawostronna), co związane było z uszkodzeniem przewodnictwa części włókien prawego nerwu piersiowego długiego, który otrzymuje ze splotu barkowego prawego w obszarze gałęzi krótkich, czyli przedspłotowych włókna czuciowe z poziomu odcinka szyjnego kręgosłupa C5, C6, C7, a która to sytuacja wiąże się z ustalonym prawomocnym wyrokiem opóźnieniem w leczeniu powódki.

Nadto wskazała, że dla przywrócenia funkcji części narządy żucia w wyniku częściowej resekcji gałęzi żuchwy strony prawej ponieść winna koszty związane z leczeniem protetyczno stomatologicznym wartości 76 500 zł., zaś wobec faktu, że zasądzone uprzednio świadczenie spożytkowała na opisane szczegółowo cele, uznała, że żądanie zadośćuczynienia i renty jest w pełni zasadne.

Pozwany - Wojewódzki Szpital (...) w K. wniósł o odrzucenie pozwu w oparciu o art. 366 kpc.

Pozwany (...) Centrum (...) w K. w odpowiedzi na pozew z dnia 21 kwietnia 2011 roku (k.119-120) również nie uznał powództwa, wnosząc o jego oddalenie.

(...) S.A. w W. jako interwenient uboczny po stronie pozwanego (...) Centrum (...), wniósł o oddalenie powództwa. Podnosił, że nie ujawniła się nowa szkoda na zdrowiu powódki.(k.170)

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu. Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Okręgowy określił krąg podmiotów uczestniczących w sprawie przez wskazanie powódki i pozwanych. W zaskarżonym orzeczeniu, przy opisie podmiotów uczestniczących w sprawie, pominięto osobę interwenienta ubocznego.

W motywach orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że dolegliwości splotu barkowego powódki nie mają związku z opóźnieniem leczenia onkologicznego, co więcej biegli konsekwentnie twierdzili, że u powódki nie występuje uszkodzenie splotu barkowego. Argumentacja medyczna zawarta w opinii biegłych jest – zdaniem Sądu Okręgowego - zrozumiała i przekonująca. Nawet zakładając uszkodzenie nerwu piersiowego w trakcie operacji, trzeba wiedzieć, że nerw ten nie jest odpowiedzialny za unerwienie barku, a więc dolegliwości bólowe na jakie uskarża się powódka ze strony barku nie mogą być powikłaniem po zbiegu. Dodatkowo, jak argumentują to biegli, w przypadku śródoperacyjnego uszkodzenia nerwu lub splotu, dolegliwości pojawiają się od razu, a nie mają charakteru narastającego, taki, jak opisuje powódka. Biegli szczegółowo w pierwotnej opinii opisali mechanizm dolegliwości barkowych u powódki. Nie wykluczyli, że do uszkodzenia nerwu piersiowego mogło dojść w trakcie pierwszego zabiegu operacyjnego, który swym zasięgiem obejmował nie tylko żuchwę, ale i szyję. Wykluczyli, aby wcześniejsze rozpoznanie raka, a tym samym wykonanie zabiegu, uchroniłoby powódkę od uszkodzenia nerwu bądź też skutkowałoby mniejszymi dolegliwościami z tego tytułu. Również – w ocenie Sądu Okręgowego - z opinii biegłych nie wynika, aby dolegliwości ze strony kręgosłupa szyjnego powstały jako powikłanie związane z opóźnieniem leczenia. Powódka nie udowodniła również, że wcześniejsze wykonanie zabiegu spowodowałoby usunięcie żuchwy w mniejszym zakresie, niż tego dokonano, a więc skała oprotezowania i implantacji byłaby mniejsza, niż obecnie wymagana. Zdaniem Sądu Okręgowego - stanowcze są wnioski biegłych, że w przypadku zmian nowotworowych o takim stopniu złośliwości i rozległości, nawet przy wcześniejszym wykryciu guza obowiązuje radykalne leczenie. Mniej radykalny sposób leczenia w przypadku żuchwy, nie gwarantowałby tzw. bezpiecznym marginesem onkologicznym, byłby ryzykowny i groziłby wznową. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie udowodniła swoich twierdzeń, że doznała nowych szkód, dolegliwości, rozstroju zdrowia w związku z opóźnieniem leczenia. W zakresie żądania zasądzenia renty – Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nawet nie podjęła próby wykazania kosztów leczenia. Wskazał, że brak podstaw dla uwzględnienia kosztów leczenia splotu barkowego, kręgosłupa czy oprotezowania, bowiem jak to wskazano te

kłopoty zdrowotne nie są związane z opóźnieniem leczenia, a więc zwrot dodatkowych wydatków, chociażby przybrała charakter stałych miesięcznych kosztów, nie należy się.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc, uwzględniając sytuację życiową powódki.

Apelację od wyroku złożyła powódka zaskarżając wyrok w całości i domagając się zmiany orzeczenia przez uwzględnienie powództwa w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skoro:

- dowolnie Sąd I instancji przyjął, że powódka nie udowodniła, że wcześniejsze wykonanie zabiegu spowodowałoby usunięcie żuchwy w mniejszym zakresie niż to dokonano, a więc, że skala oprotezowania i implantacji byłaby mniejsza niż to obecnie wymaga, w sytuacji w której zagadnienie czasu wykonania zabiegu i jego rozległości były przedmiotem poprzedniej sprawy;

- mimo zarzutów do treści opinii związanej z zakresem zabiegu operacji Crile'a nie wyjaśniono w sprawie następnych skutków tego zabiegu dla stanu zdrowia powódki, a zwłaszcza w zakresie dysfunkcji stawu barkowego.

Zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania złożył interwenient uboczny, domagając się zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył;

Apelacja nie jest zasadna, co skutkuje jej oddalenie, zaś zażalenie jako złożone od nieistniejącego rozstrzygnięcia podlega odrzuceniu.

Wysokość sumy pieniężnej stanowiącej zadośćuczynienie za krzywdę, którą przyznano powódce prawomocnym wyrokiem (100 000 zł) została ustalona po uwzględnieniu wszelkich zachodzących w sprawie okoliczności, zwłaszcza mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę. Tymi okolicznościami były nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, stan ogólny poszkodowanej i trwale następstwa, które wiązały się z opóźnieniem w leczeniu powódki. Poza tym, dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia znaczenie miał wiek poszkodowanej, zachowanie się i postawa osoby odpowiedzialnej. Wszystkie te okoliczności zostały już zanalizowane indywidualnie w związku z osobą poszkodowanej powódki, co wyklucza tezę powódki, że istnieją podstawy dla przyznawania dalej idących sum. Wiedza poszkodowanej o szkodzie powinna być na tyle dokładna, by mógł on, wytaczając powództwo o jej naprawienie, sprostać ustawowemu wymaganiu zawartemu w art. 187 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pozew powinien zawierać dokładne określenie żądania oraz przytoczenie uzasadniających je okoliczności faktycznych. Poszkodowany dochodząc odszkodowania nie może poprzestać zatem na jakimkolwiek żądaniu, musi zatem dysponować na tyle szczegółowym rozeznaniem swojej choroby i jej skutków, by móc sformułować prawidłowo żądanie zasądzenia odszkodowania, zadośćuczynienia czy renty, ze świadomością, jakie szkody żądania te obejmują i konsekwencji jakie wynikają z pominięcia pewnych faktów (w zakresie możliwych do identyfikacji skutków błędu medycznego – w ocenianym wypadku polegającym na zaniechaniu wdrożenia w odpowiednim terminie procedur leczenia).. Stąd też podstawową powinnością powódki było wykazanie w niniejszej sprawie, że w toku pierwotnie zakończonego postępowania nie była w stanie przewidzieć wszystkich okoliczności, jakie związane były z procesem jej leczenia, a które w wyniku opóźnienia z uwagi na ówczesny stan zdrowia powódki nie ujawniały jeszcze wszystkich skutków uszkodzenia ciała. Samo rozliczenie wydatków poczynionych przez powódkę w związku z otrzymaniem pierwotnie zasądzonej kwoty nie jest wystarczające dla uwzględnienia powództwa nawet w wypadku ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. Nadto zgodnie z art. 366 k.p.c. o zakresie powagi rzeczy osądzonej decyduje przedmiot prawomocnego rozstrzygnięcia sądu, czyli zawarte w sentencji wyroku rozstrzygnięcie o żądaniu strony. Z powagi rzeczy osądzonej nie korzysta zatem uzasadnienie wyroku zawierające motywy rozstrzygnięcia, które mogą jedynie służyć wyjaśnieniu (ustaleniu) granic powagi rzeczy osądzonej przysługującej rozstrzygnięciu zawartemu w sentencji. W tym kontekście nie budzi wątpliwości, że zakres związania Sądu w niniejszej sprawie łączył się jedynie z uznaniem, że zakresem związania prawomocnym orzeczeniem objęte jest jedynie ustalenie odpowiedzialności

za skutki jakie w przyszłości (tj. po dacie prawomocności orzeczenia tamtej sprawie) mogą wynikać na zdrowiu powódki G. G. z tytułu beczynności pozwanych w okresie od 1 lutego 2003r. do 20 października 2003r. w zdiagnozowaniu u powódki nowotworu jamy ustnej, a które nie były możliwe do zidentyfikowania w pierwotnie zakończonym postępowaniu. Wszystko to, co nie jest związane przyczynowo z faktem opóźnienia pozostaje zatem poza zakresem odpowiedzialności pozwanych, podobnie jak wszystko to co możliwe było do przewidzenia w zakresie skutków uszkodzenia ciała w pierwotnie zakończonym postępowaniu nie mieści się w granicach odpowiedzialności przewidzianej rozstrzygnięciem ustalającym tę odpowiedzialność pozwanych i interwenienta ubocznego. Nie można bowiem uznać za usprawiedliwione twierdzenie, że szpital ponosi absolutną odpowiedzialność za wszystkie powikłania występujące w procesie leczenia.

Jednym z warunków odpowiedzialności jest związek przyczynowy między zaniechaniem w rozpoczęciu prawidłowego leczenia powódki a obecnym stanem jej zdrowia i koniecznym zabiegiem stomatologicznym. Trafne jest stwierdzenie Sądu Okręgowego, że strona powodowa nie wykazała przesłanek odpowiedzialności szpitala, a w konsekwencji i ubezpieczyciela (art. 6 k.c.), nie było więc podstaw do zasądzenia żądanych świadczeń (art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 1 i 2 k.c.), a to wobec faktu, że między obecnym stanem zdrowia powódki a zaniechaniem opisanym prawomocnym wyrokiem nie ma związku przyczynowego o jakim mowa w art. 361 k.c. Tym okolicznościom poświęcone były czynności dowodowe Sądu I instancji, a poczynione ustalenia w ocenie Sądu Apelacyjnego są bezbłędne i jako takie uznane zostały za własne. Nie sposób uznać za trafny zarzut apelacji o dalszej potrzebie przeprowadzenia dowodu z opinii innych biegłych (placówki medycznej). Przeprowadzony w sprawie dowód z opinii zakładu medycyny sądowej odpowiada wszystkim wymogom przewidzianym dla tego dowodu. W szczególności jest poparty analizą dokumentacji medycznej dostępnej w sprawie i badaniem powódki, zaś wnioski opinii są wyważone i odpowiadają zasadom logicznego rozumowania. Opinia biegłego podlega oczywiście, jak i inne dowody, ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c., ale - jak podkreśla się w orzecznictwie - według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046). W tym aspekcie zarzuty apelacji powódki nie są prawnie doniosłe, a zarzuty medyczne (związane z opisanym rodzajem zabiegu) poczynione w apelacji wymykają się spod oceny prawnej.

Istota sprawy sprowadzała się zatem do wyjaśnienia, czy beczynność diagnostyczno-lecznicza pozwanych w okresie od 1 lutego 2003r. do 20 października 2003r. względem powódki doprowadziła do ( o ile te należały do zdarzeń nieidentyfikowalnych w pierwotnie zakończonym postępowaniu) konieczności dokonania opisanego w sprawie zakresu leczenia stomatologicznego, a nadto czy wcześniejsze rozpoznanie raka uchroniłoby powódkę od uszkodzenia nerwu (opisanego w sprawie) bądź też skutkowałoby mniejszymi dolegliwościami z tego tytułu. Nikt bowiem nie kwestionuje faktów dotyczących cierpień powódki, czy skali niezbędnych kosztów leczenia. Okoliczności wykluczające odpowiedzialność pozwanych zostały bezbłędnie wyjaśnione przez Sąd I instancji. Wynika z nich, że brak jest podstaw do twierdzenia, że wcześniejsze rozpoznanie choroby nowotworowej u powódki, a tym samym wcześniejsze wykonanie zabiegu uchroniłoby powódkę od uszkodzenia nerwu bądź też skutkowałoby mniejszymi dolegliwościami z tego tytułu, zaś konieczność radykalnej interwencji chirurgicznej przy zdiagnozowanym guzie szczęki nie pozwala na określenie zakresu oprotezowania, które stanowiłoby efekt opóźnienia w przeprowadzeniu tego zabiegu. Nadto nie sposób nie zauważyć, że z treści dowodu w postaci opinii wynika i to, że stan zdrowia powódki w dacie prawomocnego zakończenia poprzedniej sprawy pozwalał także na ujawnienie obecnie opisanych skutków uszkodzenia ciała. Wszystko to, mimo niewątpliwie trudnej sytuacji powódki wyklucza zasadność dochodzonych przez powódkę roszczeń i to tak w aspekcie odszkodowawczym za straty majątkowe jak i niemajątkowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego – ocena prawna roszczeń powódki dokonana przez Sąd I instancji zasługuje na aprobatę.

W tym stanie apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zażalenie interwenienta ubocznego podlega odrzuceniu na podstawie art. 373 w zw. z art. 397§ 2 k.p.c. W szczególności rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w zaskarżonym orzeczeniu dotyczy wyłącznie opisanych wyrokiem stron postępowania. W wyroku tym nie został wskazany interwenient uboczny, co dowodzi o braku rozstrzygnięcia

Sądu I instancji o kosztach procesu na rzecz tego podmiotu. W konsekwencji złożenie zażalenia od nieistniejącego rozstrzygnięcia usprawiedliwia jego odrzucenie na podstawie wskazanych przepisów.